

**Adrianna Walkowska**

Uniwersytet Łódzki

# „Jaronizmy” jako przykład językowo-graficznej kreatywności w internecie

## 1. Wprowadzenie

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na przejawiającą się w twórczości Pawła Jarońskiego<sup>1</sup> zabawę foniczną warstwą języka: odnajdywanie przez autora nowych znaczeń zarówno w pojedynczych leksemach, jak i w utartych połączeniach wyrazowych. Jaroński posługuje się obrazem dla unaocznienia dodatkowych sensów, często niemożliwych do wychwycenia w codziennych sytuacjach komunikacyjnych. Swoje prace nazywa „jaronizmami”. Neologizm ten powstał w wyniku połączenia nazwiska autora z formantem słowotwórczym –izm, który jest odpowiedzialny za tworzenie nazw zjawisk o charakterze kulturowym — systemów myślowych, teorii, doktryn.

Warunkiem koniecznym dla właściwego pojmowania zjawiska „jaronizmów” jest bazowanie na odczytywaniu znaczeń z uwzględnieniem przesunięć granic morfologicznych wyrazów. Taki sposób modyfikowania tekstu wymuszają na czytelniku dołączone do niego ilustracje. Materiał, który wykorzystano do analizy, pozyskany

---

<sup>1</sup> Politologa, grafika i kodera stron internetowych.

został ze strony internetowej autora<sup>2</sup> (cyklicznie pojawiają się na niej nowe prace<sup>3</sup>). Spośród około 300 grafik<sup>4</sup> wybrano dwadzieścia osiem przykładów reprezentujących pięć grup zjawisk językowych powtarzających się w twórczości Jarońskiego, są to w kolejności częstotliwości występowania: frazemy, homonimy, polisemy, zapożyczenia i kategoria dotycząca niestandardowej delimitacji, która w sposób najbardziej wyrazisty przedstawia zabawy znaczeniami.

## 2. Współistnienie obrazu i tekstu

„We współczesnych studiach filologicznych (a zwłaszcza polonistycznych), dla których to język i tekst są główną płaszczyzną badania, obraz – jako kategoria do pewnego stopnia obca, zewnętrzna – zostaje «oswojony» za pomocą kategorii tekstu ikonicznego”<sup>5</sup>. Prace Pawła Jarońskiego pogłębiają niejako proces łączenia obrazu z tekstem nie tylko terminologicznie (nie chodzi bowiem tylko o nazywanie obrazu tekstem ikonicznym), ale przede wszystkim realnie. Obraz staje się współlistniejącą z tekstem płaszczyzną znaczeniową, modyfikującą dodatkowo sens tekstu i wprowadzającą element zaskoczenia. Taką grę obrazu z tekstem można także zaklasyfikować do kategorii słownego rebusu, to jest zagadki przedstawionej za pomocą obrazów i słów, w której to oba komponenty oddziałują na siebie, tworząc w ten sposób nowe sensory. Dla dokładniejszego przedstawienia omawianych zjawisk w dalszej części artykułu zajmę się analizą konkretnych środków językowych.

---

<sup>2</sup> <https://jaronski.pl/> [dostęp: 14.04.2018].

<sup>3</sup> Ponieważ zjawisko „jaronizmów” jest stosunkowo nowe, z oczywistych względów wymaga dalszych badań. Artykuł ma na celu zarysowanie kierunków twórczości Pawła Jarońskiego i przejawiającej się w niej kreatywności językowej, nie podsumowanie całokształtu jego twórczości.

<sup>4</sup> Dostęp: 14.04.2018.

<sup>5</sup> *Teksty ikoniczne* można rozumieć jako wszelkie formy obrazowe wkomponowane w tekst (lub mu towarzyszące) albo też „powstały na podstawie ikony tekst językowy”, na przykład opowiadanie, opis, relacja, opinia [Boniecka, Panasiuk 2001: 117].

### 3. Analiza materiału

#### FRAZEMY

Najliczniej reprezentowaną grupę w twórczości Jarońskiego stanowią frazemy. Autor często sięga do tekstów kultury doskonale znanych Polakom, przekształcając ich znaczenia dzięki odpowiedniej wizualizacji. Wyrazistym przykładem jest „jaronizm” *A mury runą* (rys.1), w którym artysta cytuje fragment tekstu piosenki Jacka Kaczmarskiego pod tytułem *Mury*. Dzięki przesunięciu granic morfologicznych spójnik *a* zostaje przyłączony do rzeczownika *mury*, tworząc nazwę gatunku ryby z rodziny karpiovatych – *amura* (w jaronizmie zastosowaną w liczbie mnogiej). Czasownik *runą* pozostaje niezmieniony. Rysunek, dla uzupełnienia treści, przedstawia sklep rybny, w którym stos ryb przechyła się niebezpiecznie pod własnym ciężarem.



Rys. 1

W kolejnym frazemie *Nie mam pojęcia* autor zastosował zarówno niestandardową delimitację, jak i skrótowiec, a zwizualizował je następująco: mężczyzna czerpie napój z bezkształtnej masy stworzonej z agentów CIA, obok stoi staruszek proszący o wodę. Mężczyzna zwraca się do niego: : „Nie mam” (w domyśle: wody / napoju, ponieważ) „poję” (w domyśle: oddział) „CIA” (ang. *Central Intelligence Agency*, czyli Centralna Agencja Wywiadowcza).

Dwa zaprezentowane powyżej przykłady pozwalają dostrzec potencjał językowy, jaki drzemie w samej delimitacji – możliwość stworzenia nowych znaczeń wyłącznie przy pomocy przesunięcia granic morfologicznych wyrazów wchodzących w skład frazemu. Kolejne przykłady sfrazeologizowanych połączeń wyrazowych dzięki wykorzystaniu zjawiska polisemii obnażają ukryte w nich dodatkowe sensory. Dla autora *Lato jak się patrzy* wskazana w tytule pora roku nie jest „latem doskonałym”. Patrzenie staje się warunkiem jej istnienia. Zatem synonimicznym związkiem wyrazowym dla *Lato jak się patrzy* mogłoby być *Kiedy patrzę – jest lato, kiedy nie patrzę – jest jesień* (co wynika z obrazka, na którym widnieje postać z otwartymi oczyma, pocąca się w ukropie, tuż obok inna – z zamkniętymi oczyma, stoi wśród pożółkłych liści).

Jaroński często wykorzystuje wieloznaczność pojedynczych wyrazów, tak jest w przypadku frazemu *Nie przepadam za oliwkami*. Obrazek przedstawia samego autora oraz maga, który wykrzykuje zaklęcie „Przepadnij”. Postać Jarońskiego ukrywa się za ułożonymi na ziemi oliwkami, które chronią go przed tą magiczną formułą. Czasownik zaprzeczony *przepadać* zamiast znaczenia właściwego – „nie bardzo lubić” – nabiera znaczenia „nie ginąć”.

Kolejny przykład jest dowodem na częste występowanie tego zjawiska. Na obrazku widzimy kucharza z łyżką wazową, z której ucieka ożywiony przez autora brokuł. Podpis jest następujący: *Nie dał się nabrać*. Związek wyrazowy, który powinien oznaczać „zostać nabrany, oszukany, wykorzystany” [SJP PWN] w zestawieniu z ilustracją nabiera nowego znaczenia, mianowicie „ująć, chwycić coś na co lub w co; zagarnąć, zaczerpnąć” [SJP PWN]. Autor

wykorzystuje zjawisko polisemii, zmienia łączliwość wyrazów dla uzyskania nowych sensów.

Dla rozbicia związku wyrazowego Jaroński wykorzystuje także szeroką łączliwość leksemów, np. frazem *Przeszedł samego siebie* w zestawieniu z ilustracją gracza, który siedzi przed ekranem komputera wyświetlającym jego podobiznę, traci tradycyjne znaczenie („dokonać czegoś niezwykłego, co przekracza zwykle czyjeś możliwości”), a zyskuje wymowę potoczną („przejsć jakąś grę”, czyli – innymi słowy – wygrać ją). Można ten przykład rozpatrywać także jako dosłowne rozumienie związku frazeologicznego.

Podobne zjawisko obrazuje przykład połączenia wyrazowego *Niestworzone rzeczy*, które autor przedstawia jako nigdy nieistniejące na Ziemi, jak np. jednoroźce czy yeti. Dosłowne odczytanie związku wyrazowego (bez koniecznego dla frazeologizmu zatarcia poszczególnych znaczeń na rzecz stworzenia jednego wspólnego) prowadzi do kolejnej zmiany znaczeniowej. Analogicznym połączeniem wyrazowym jest: *Czyta wszystko jak leci*. Obrazek przedstawia unoszącą się w powietrzu dziewczynę z książką. Jaroński po raz kolejny wykorzystuje dosłowne odczytanie połączenia wyrazowego. Ostatnim związkiem wyrazowym, jaki wybrałam, jest *Opieka nad dzieckiem*. Homonimiczne odczytanie słowa *opieka* w zestawieniu z obrazkiem, na którym ojciec piecze kielbaskę wprowadza dodatkowy akcent humorystyczny.

## HOMONIMY

Częstym zjawiskiem w twórczości Pawła Jarońskiego jest homofonia, czyli wykorzystywanie podobieństwa brzmieniowego niepowiązanych ze sobą znaczeniowo wyrazów. Ta kategoria „jaronizmów” jest wyraźną egzemplifikacją potocznego, codziennego charakteru jego twórczości, silnie związanej ze sferą brzmieniową, zatem mówioną odmianą języka. Zdanie: *Spotkamy się w sądzie* przez zabieg fonetyczny rozłożenia nosowości przed spółgłoską zwartowymbuchową *dź* zamienia się w zdanie *Spotkamy się w sondzie*.

Ilustracja jest podzielona na pół – z lewej strony mężczyźni stoją w sądzie, z prawej w sondzie.

Liczne „jaronizmy” wykorzystują zjawisko ubezdźwięcznienia głosek w wygłosie, przykładem tego jest *Kod dostępu*, zilustrowany jako kot, którego dosiada dżokej. Kot jest zatem przeznaczony do stępu (najwolniejszego chodu konia). Ubezdźwięcznienie głoski wygłosowej w wyrazie *kod* doprowadziło do całkowitej zmiany sensu tego wyrazu. Kolejne „jaronizmy” są przykładami na wykorzystanie jednocześnie homonimii i przesunięcia granic morfologicznych wyrazów dla stworzenia nowych znaczeń. W połączeniu wyrazowym *Techniki perswazji* (rys. 2) pierwszy wyraz został rozbity na nazwę tytułu zawodowego: *technik* oraz spójnik *i*, natomiast drugi na rzeczownik: *pers*, przymimek: *w* oraz nazwę kontynentu w dopełniaczu – *Azji*. Obrazek przedstawia mężczyznę z komputerem i kota rasy pers siedzących na tle krajobrazu, charakterystycznego dla Kraju Kwitnącej Wiśni.



Rys. 2

Podobne zjawisko zachodzi w „jaronizmie” *Miałkość* – dezintegracja morfologiczna rozbija wyraz na czasownik *mieć* w rodzaju męskim i czasie przeszłym oraz rzeczownik *kość*. Na grafice możemy zobaczyć zaś smutnego psa oraz wydrążoną w ziemi dziurę w kształcie kości. Swobodny podział morfologiczny zastosował autor także w „jaronizmie” *Komuna*, czyli potocznej nazwie politycznej i ekonomicznej idei zakładającej kolektywizm. Obrazek sugeruje sposób odczytania „jaronizmu”: kucharka nakłada dzieciom potrawę, ale nie na talerz, tylko obok niego. Wyraz *komuna* został dezintegracyjnie podzielony na pytajnik *komu* i przyimek *na*.

Przedmiotem językowej zabawy Pawła Jarońskiego bywają często różne teksty kultury, również tytuły dzieł literackich, na przykład opowiadanie Ernesta Hemingwaya *Stary człowiek i morze*. Artysta po raz kolejny wykorzystuje niestandardową delimitację i brzmieniową warstwę języka. Tym razem dwa pierwsze elementy związku wyrazowego pozostają w niezmienionych formach, natomiast granica morfologiczna oddziela literę *m* od wyrazu *morze* i zostaje przyłączona do spójnika. W ten sposób autor wykreował nowy tytuł: *Stary człowiek im orze*, na ilustracji możemy zobaczyć starego mężczyznę orzącego pole i przyglądającą się mu młodą parę ludzi, czyli tych, dla których starszy pan ciężko pracuje.

Kolejna zabawa delimitacyjna dotyczy przysłowka *solidnie*, który odnosi się np. do czynności wykonywanych z dużą starannością. Na grafice możemy jednak zobaczyć postać unoszącą się ponad chatką, która *sol* *dnie*, czyli posypuje solą *dnie*, pomijając *noce*. Na skutek zmiany granic morfologicznych przysłówek zamienia się w czasownik i rzeczownik w liczbie mnogiej. Autor w swoich pracach stosuje także różnego rodzaju środki stylistyczne, w przypadku trzech następnych przykładów będą to ożywienie i personifikacja. Związek wyrazowy *Odkładanie na później* zilustrowany został w formie komiksowej – mężczyzna dostaje pudełko z jedzeniem od kła, czyli *Od kła danie na później*. Niespodziewane znaczenie znów zbudowane zostało na skutek niestandardowej delimitacji. Zaimek przymiotny *Nie jeden* zestawiony jest z ilustracją przedstawiającą potwora badanego przez naukowców w celu ustalenia dlaczego *Nie je den* butelek, którymi jest karmiony.

Ostatnim przykładem związanym z niestandardową delimitacją i podobieństwem brzmieniowym jest związek wyrazowy *Zew natury*, oznaczający „pierwotne instynkty rządzące człowiekiem”. Nowe granice morfologiczne i obraz skaczącego *Z Ew na tury* mężczyzny daje nową perspektywę interpretacyjną.

## POLISEMY

Polisemia jest mniej licznie reprezentowaną grupą wśród „jaronizmów”, jednak nie mniej ciekawą. Wieloznaczność zawsze wiąże się z możliwością powstawania niedomówień, jednak umiejętnie wykorzystana może prowadzić do stworzenia zabawnych gier słownych. Tak jest w przypadku wyrażenia *Most zwodzony* (rys. 3), które oznacza jak wiadomo – „rodzaj mostu ruchomego, w którym przynajmniej jedno przęsło jest podnoszone i umożliwia przepłynięcie statków” [SJP PWN]. Autor wykorzystuje jednak inne znaczenie słowa *zwodzony*, „oszukiwany, okłamywany; taki, którego wprowadza się w błąd” [SJP PWN]. Na obrazku siedząca przy upersonifikowanym moście kobieta odkłada planowane spotkanie na bliżej nieokreślony termin, natomiast most słucha jej ze smutkiem w oczach.



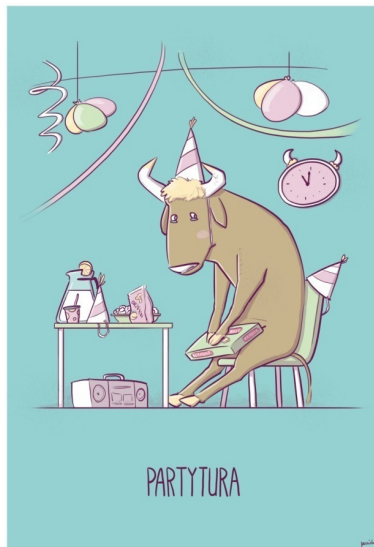
Rys. 3



W „jaronizmie” *Gada pierdoły* kolokwialny odpowiednik procesu mówienia, czyli *gadanie* zostaje odczytany jako dopełniaczowa forma rzeczownika *gad, pierdoły*, zamiast „bliżej nieokreślonych, bezsensownych treści” [SJP PWN], odnoszących się do człowieka niezdarnego, niedołążnego. Identyczne formy wyrazów odmienionych otwierają alternatywną drogę rozumienia tekstu. Paweł Jaroński, o czym pisałam już wcześniej, często wykorzystuje powszechnie znane frazemy, funkcjonujące w kulturze polskiej, przykładem jest *Męskie Granie* – nazwa ogólnopolskiej trasy koncertowej organizowanej przez firmę Żywiec. Artysta zobrazował strome, ostre, skaliste grzbiety górskie i wyposażył je w cechy męskości – wąsy i kapelusze. Innym przykładem jest zbieżność formy czasownikowej i przymiotnikowej w połączeniu wyrazowym *Wyniosła dama*. Dumna kobieta ubrana w elegancki strój wynosi ze sklepu z elektroniką tablet.

## ZAPOŻYCZENIA

Skromną grupę w twórczości artysty stanowią zapożyczenia z języka angielskiego. Zaprezentuję je na przykładzie dwóch „jaronizmów”. Pierwszy z nich odnosi się do słownictwa muzycznego – *Partytura* (rys. 4) to – jak powszechnie wiadomo – „szczegółowy spis nut utworu muzycznego” [SJP PWN] – w nowym znaczeniu nadanym przez obraz jest to angielskie wyrażenie *party*, czyli „przy-

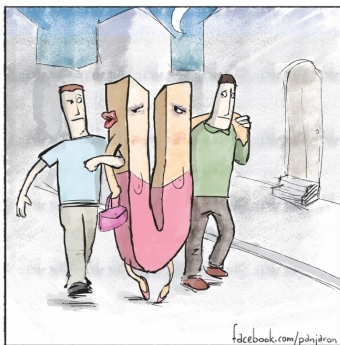


Rys. 4

jęcie” tura (przedstawiciela wymarłego gatunku ssaków z rodziny wolutowych). W drugim przykładzie autor wykorzystał demorfologizację słowa *Cygan* i na zasadzie podobieństwa brzmieniowego częśćkę *-gan* zastosował w angielskim znaczeniu słowa *gun*, czyli „pistolet”. W tak przeprowadzonym podziale morfologicznym częśćka *cy-* jest przedrostkiem ujawniającym cechę broni, konkretnie jej kształt litery C.

## DELIMITACJA ZWIĄZANA Z CZYNNYM UDZIAŁEM LITER

Ostatnią grupę wyodrębniłam dla podkreślenia istotnej roli delimitacji w twórczości Pawła Jarońskiego. W wielu „jaronizmach” poprzez dodanie odpowiedniego obrazu autor zmusza odbiorcę do zastosowania odmiennej delimitacji tekstu, który zamieszczony



### UPROWADZONA

Rys. 5

jest pod ilustracją. Najczęściej zjawisko to prowadzi do rozbicia jednego wyrazu na kilka innych, dzięki czemu sens zostaje przekształcony i nie ma nic wspólnego z pierwotnym znaczeniem wyrazu. W niektórych przypadkach zmiana delimitacji nie służy powstawaniu nowych słów, a jedynie wyodrębnieniu poszczególnych liter i „przeobrażeniu” ich w postaci wykonujących konkretne czynności. Dzięki delimitacji z czynnym udziałem liter autor ożywia je, a nawet uosabia, dając im możliwość działania. Przykładem jest choćby popularny, potoczny zwrot: *Idź pan*, stosowany najczęściej wobec mężczyzny, którego nie mamy już ochoty słuchać, albo z którego opinią na jakiś temat się nie zgadzamy. Dzięki zmianie granic morfologicznych i ubezdźwięcznieniu

jest pod ilustracją. Najczęściej zjawisko to prowadzi do rozbicia jednego wyrazu na kilka innych, dzięki czemu sens zostaje przekształcony i nie ma nic wspólnego z pierwotnym znaczeniem wyrazu. W niektórych przypadkach zmiana delimitacji nie służy powstawaniu nowych słów, a jedynie wyodrębnieniu poszczególnych liter i „przeobrażeniu” ich w postaci wy-

głoski *dż* otrzymujemy znaczenie: *I ćpa n*, czyli *i* odurza się literą *n*. Podobnie jest ze słowem *Uprowadzona* (rys. 5). *U* staje się przedmiotem czynności, jest uosobiona, prowadzi ją dwóch mężczyzn.

## Podsumowanie

Kreatywność językowa „jaronizmów” opiera się na wielu środkach językowych i stylistycznych. Jaroński w sposób bardzo swobodny traktuje język polski, bazując na jego brzmieniowej warstwie, wytycza nowe granice morfologiczne i nadaje nowe znaczenia wyrazom oraz połączeniom wyrazowym. Dla artysty inspiracją jest foniczna warstwa języka, która w codziennej komunikacji ustnej często ulega wielu przekształceniom na skutek niewyraźnej artykulacji, pośpiechu czy też szumów i zakłóceń występujących w kanale komunikacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą. Zasłyszane i zaobserwowane zjawiska językowe Jaroński ubiera w zabawną szatę graficzną, tworząc ilustracje, które swoim schematem (obrazek i krótki podpis) często przypominają memy. Istotnym elementem twórczości Jarońskiego jest wolność wypowiedzi, dowolność interpretacji komunikatu językowego oraz kreatywny charakter języka. Wiele ilustracji Jarońskiego ma charakter komentarza. Autor odnosi się do otaczającej rzeczywistości, prześmiewczo to fakt, ale już sam aspekt ich kreatywności, odwoływanie się do inteligencji interpretatora ma, jak sądzę, walor edukacyjny. W wywiadach podkreśla, że konstruuje „jaronizmy” na różnym poziomie trudności, aby każdy mógł znaleźć coś odpowiedniego dla siebie. Często inspiruje się współczesnymi zjawiskami kultury, dzięki czemu sens jego słownych rebusów ma szansę dotrzeć do szerokiego grona odbiorców [*Paweł Jaroński i jego literowe gry*].

## Bibliografia

Borowicz S. [2015], *Demon interpretacji. Obraz jako tekst ikoniczny w studiach filologicznych*, [w:] *Ikoniczne i literackie teksty w przestrzeni nowoczesnej dydaktyki*, Pilch A., Rusek M. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

- Duda J. [2014], *Jak odczytać relacje panujące pomiędzy słowem a obrazem? – analiza komiksu w wersji online na przykładzie „Bajki o Szafiarce” Ilony Myszkowskiej*, [w:] *Kreatywność językowa w przestrzeni medialnej*, Burska K., Cieśla B. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Ochnio J. [2014], *Obraz jako powszechne narzędzie komunikacji – refleksje nad semiologicznym statusem fotografii*, [w:] *Kreatywność językowa w komunikowaniu (się)*, Burska K., Cieśla B. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Boniecka B., Panasiuk J. [2001], *Profilowanie wzorca gatunkowego w audycji przez spikerów radiowych*, [w:] *Leksyka a gramatyka w tekście językowym: materiały konferencji naukowej, Siedlce 21–22 października 1999*, Wojtczuk K. (red.), Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce.
- Dubisz S. [2003], *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

## Źródła internetowe

- <http://getionary.com.pl> [dostęp: 14.04.2018].
- <http://jaronski.pl/> [dostęp: 14.04.2018].
- <http://natemat.pl/173691,rysownik-pan-jaronski-mistrz-gierek-slownych-zarty-z-liter-i-podwojnych-znaczen-zwiazkow-frazeologicznych-czemu-nie> [dostęp: 14.04.2018].
- <https://www.behance.net/jaronski> [dostęp: 14.04.2018].
- <https://www.instagram.com/jaronskipl/> [dostęp: 14.04.2018].
- <http://sjp.pwn.pl>. [SJP PWN] [dostęp: 14.04.2018].
- <http://wsjp.pl/index.php?pwh=0> [dostęp: 14.04.2018].
- Paweł Jaroński i jego literowe gry, <https://www.polskieradio.pl/10/3963/Artykul/1541363,Pawel-Jaronski-i-jego-literowe-gry> [dostęp: 14.04.2018].